N:ro 202
D. 30. Lipca.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Pobyt Kazimierza IV w Toruniu 1452.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

W następuiącą Sobotę to iest dnia 4 Sierpnia o godzinie 3ej z południa, z Kościoła WW. OO. *Bernardynów* będzie przeprowadzony Obraz Błogosławionego *Anioła z Akry*, *Kapucyna Missjonarza* (policzonego w poczet Błogosławionych, dnia 9 Grudnia 1825 roku w Rzymie przez *Ojca S. Leona XII.*) do Kościoła WW. OO. *Kapucynów*. Po przedzwonieniu będzie odczytany Dekret Papiezki policzaiący Sługę Bożego *Anioła* między Błogosławionych, po odczytaniu nastąpi poświęcenie obrazu tegoż Błogosławionego *Anioła* przez JW. Biskupa i odśpiewanie antyfony i modlitwy. Potem przez muzykę wokalną będzie odśpiewany Hymn o tymże Błogosławionym Aniele, po czem nastąpi kazanie i rozpocznie się publiczna processja przez Krakowskie Przedmieście do Kościoła OO. *Kapucynów*. W tymże Kościele odbywane będzie stosowne uroczyste Nabożeństwo przez następne dni, to iest: Niedzielę, Poniedziałek i Wtorek.

Dnia 1 Sierpnia r. b. o godzinie 10 rano w miejscu posiedzeń Dyrekcji Główney Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, stosownie do Artyku: 162 Prawa Sejmowego, Dyrekcja Główna Towa: Kredyto: pod prezydencją JO. Xcia Ministra prezyduiącego w Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, zdawać będzie sprawę publicznie z czynności w pierwszym półroczu 1827 r. załatwionych.

W Księgarni A. *Brzeziny* można nabyć, dzieła przez Alex: *Bronikowskiego*, napisanego w ięzyku niemieckim, pod tytułem: *Kazimierz Wielki Piast*, *romans historyczny w 2ch tomach*. Cena zł: 12.— Tegoż *Hypolit Boratyński w 4ch tomach*. Cena zł: 36.

Niżej podpisany Fabrykant Garbarni, założywszy wygodną *Kąpiel Dębową*, pod Nr 2820 przy ulicy *Drewnianej* nad *ieziorkiem pod górami Denasowskiemi*, mam za obowiązek uwiadomić Szano: Publi: aby z przyzwoitej do tego pory roku, w celu porstowania zdrowia użytkować raczyła, gdyż późniey ku iesieni z powodu nieprzyiemnego powietrza, takowa zamkniętą zostanie. Kąpiel ta kosztuie zł. 2 którey każdego czasu użyć można. A. *Pauli*.

Deszcz spadły wczoraj o godzinie 6tej, odstraszył wielu spieszących do Łazienek na *Gody w Niepołomicach*, a nawet przerwał *Gody*, na których znajdowało się 700 widzów.

Onegdaj, Kobieta pracuiąc przy budowie domu na Nalewkach, maiąca lat przeszło 30, spadła z 3go piętra, lecz osobliwszem szczęściem to spadnięcie z tak znaczney wysokości, nic iej nieszkodziło.

Pierwsza Kwadra iutro o godz: 4, min: 24, po południu.— Wczoraj ciepła było stopni 19.

Najmodniejsza suknia Damska iest z muślinu białego zasianego drobnemi różowemi rozetkami, garnirowanie u dołu szerokie z takiegoż muślinu, ozdobione różami. Kapelusz biały ryżowy obłożony dużemi zielonemi liściami, wstążka biała szeroka spada od ka-

pelusza do kolan. Pas z wstążki białej maiącej brzegi różowe, spięty na złotą sprzączkę. Bransoletek zwykle nosi się po 3 i 4 na obu rękach. Biorą także Damy szarfy bareżowe paljowe z karmazynowemi szlakami, zawieszaiąc ie zamiast chustki lub szału. Noszą także Kapelusze białe krepowe z piórami białemi, u góry maiącemi kolory paljowy z karmazynem, na szyi noszą Damy krzyżyk ułożony z granatów na takimże sznurku.

Jeżeli sztuka lekarska zawsze iest zbawienną, uwalniaiąc nas, czy to od wrodzonych, czy od nabytych chorób miernego stopnia; iakiegoż podziwu, iakiego uwielbienia iest godna, kiedy zbyt trudne, lub prawie niewyleczone wykorzenia słabości? Matka moia iuż z zadawnionym *rakiem* w piersiach przybyła do *Lublina* do W. *Dysiewicza* Dokt: Med: i Chi: Ten ufny w doskonałości sztuki swoiej, podjął się wyleczenia tak wielkiego złego! Mistrzowska zręczność w 25 minutach pierś całą odjęła; a przy dalszem staraniu WW. *Lisowieckiego* i *Wasilkowskiego*, Matka moia iuż iest zupełnie zdrowa! Szanowni Mężowie! w miejscu oświadczeń wdzięczności, przyjmcie moie milczenie... Mieliście, lub macie ieszcze matki, własne wasze uczucia, niech będą moich tłumaczami!— *Jgnacy Swieżawski.*

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Xiąże Alexander *Turn* i *Taxis* zakończył życie d. 15 b. m. w swoim zamku letnim tegoż nazwiska.—Donoszą z *Madrytu*, że Kurjer nadzwyczajny przybyły z *Katalonji* i *Aragonji* do tej stolicy, przywiózł d. 1 b. m. nader ważne depesze, według których zdaie się że niespokojności w tych prowincjach dotąd nieustaią. Utrzymuią także że tameczne lasy są napełnione bandami rabusiów.— Dnia 5 b. m. *Ojciec S.* odbył Konsystorz dla dania Prałatom *Dziustynjani*, *Nasali* i *Jsardi* Kapeluszów Kardynalskich.—D. 21 Czer: było w *Palermo* mocne wstrzęsienie ziemi.—Korpus obserwacyjny wojska Hiszpa: stoiący pod dowództwem Jenerała *Sarflied* nad granicą Portuga:, ma się teraz rozeyść po innych stanowiskach. —Rząd Portugal: odebrał teraz urzędową wiadomość o zgonie Jenerała Margrab: *Angeia.* — W *Londynie* celniejszych 10ciu fabrykantów *piwa* wyrobiło od d. 5 Lipca z. r. aż do tego czasu 1,200,000 beczek *porteru*, między któremi P. *Barklaj Perkins* dostawił 341,331 beczek.— P. *Fabwje* osiadły w *Marsylji* donosi swemu przyiacielowi mieszkaiącemu w *Litych*, że *Turcy* zabrawszy Pułkownika *Fabwje* w kilka dni po kapitulacji cytadelli *Ateńskiej*, niebawnie mu ucieli głowę!! życzyćby należało, żeby się ta smutna wiadomość niepotwierdziła.—Dnia 16 z. m. przybył napowrot do *Anglji* 87 pułk piechoty, który przez lat 21 pełnił służbę w *Jndjach wschodnich.* — Niepotwierdza się wiadomość, że Wice Król *Egiptu* miał się ogłosić samowładnym. — W więzieniu *Londyńskiem*, w którem się znajduią rozmaite osoby osadzone za długi, bawiono się niedawno tak przyiemnie (naśladuiąc posiedzenie parlamentu, a potem biesiadniąc weselej iak inni obywatele w swych własnych domach), że ieden z bogatych kupców przybywszy w tej chwili dla widzenia się z swoim dłużnikiem, przekonał się, że trzymaiąc go w tem miejscu nigdy nie odbierze od niego swoiej należytości.

Dnia 7 b. m. zrabowano w drodze 2 delizanse iadące z *Figueras* w Hiszpanji.—W *Mesynie* i w pobliskiej okolicy była niedawno powódź, która znaczne zrządziła szkody.— Z *Malty* wypłynęła ku *Alexandrji* niedawno eskadra Angielska, złożona z 8miu okrętów woiennych, która, iak zapewniaią, ma mieć zlecenie połączyć się z oddziałem okrętów Angielskich

znajduiących się iuż pod *Alexandrją* i wspólnie z okrętami Francuzkiemi, które się także tam znajduią, wzbraniać flocie Egipskiej udania się do *Morei*. — W *Madrycie* mówią powszechnie o organizacji 7miu nowych pułków piechoty linjowej. — W mieście *Walles* w Katalonji powstał na nowo rozruch. — Pewna dyrekcja teatralna w *Paryżu* oświadczyła, iż w swym lokalu pozwala grać aktorom pogorzałego teatru *Ambigu* na ich korzyść raz na miesiąc, może i inne dyrekcje teatrów Paryzkich pojdą za tym przykładem. — Donoszą z *Lisbony*, że w zeszłym miesiącu popełniono w tej stolicy 9 morderstw, między któremi 2 niewiasty zabiły swoich mężów najokropniejszym sposobem. — Margrabia *Stafort* kupił w *Londynie* nieukończony pałac zmarłego Xcia *Jork*; który ten Xże przed zgonem budować rozkazał, Margrabia zapłacił za ten pałac 2,800,000 złp. — Według najnowszych wiadomości z *Stambułu* d. 1 b. m. uzbraia *Porta Ottomańska* całe swoie państwo. Firman Sułtana względem zebrania siły zbrojnej po wszystkich prowincjach Tureckich, iuż został odesłany Baszom, którzy wszystkich mieszkańców uzbroić maią. —

W *Paryżu* każda osobliwość staie się przyczyną mody; w opisie nowo-przybyłego zwierza *Żyrafy* ogłoszono, że lubi ieść *róże*, natychmiast *róże* stały się najmodnieyszym kwiatem, kto tylko idzie do zwierzyńca, niesie różę, i iuż za ieden takowy kwiat trzeba płacić po kilka franków. — O nowo-wyszłym z druku *Życiu Napoleona* przez *Walter Skota*, rozmaite są zdania, lecz więcej iest ganiących jak chwalących. Powszechnie przyznaią, że autor tak sławny z układu *romansów*, nie iest szczęśliwym *historykiem*. — Przy pożarze teatru *Ambigu* w *Paryżu*, postradał życie Dozórca tegoż teatru, i kilku ludzi! — We Francji pewny Obywatel nieogłaszaiąc swego nazwiska, przeznaczył na dobroczynne instytuta, a szczególniej dla podrzutków i ubogich starców, summę 2 miljony franków! Jaka szkoda że nazwisko tego prawdziwego przyiaciela cierpiącej ludzkości nie iest wiadome! — W Sierpniu r. z. donosiły gazety, iż nieiaki *Delfy*, Krupiarz, został zamordowany i do łamu kamieni przy *Montruż* wrzucony. Żona iego odebrała była list donoszący iej o tem zdarzeniu i wór z skrwawionemi sukniami męża. Władza natychmiast przedsięwziąć kazała badania, lecz te były bezskuteczne. Powstały tymczasem wątpliwości czyli morderstwo istotnie zostało popełnione; rozpoznawano ieszcze raz suknie i dostrzeżono iż krew którą były zbryzgane okazywała się bledsza od krwi ludzkiej. Niedługo przybył mniemany zabity, przy dobrem zdrowiu. Zostawszy przytrzymany, przyznał się na zapytanie uczynione, iż sam napisał list do żony i takowy iej wraz z listem odesłał, a to dla tego, aby wierzyciele, o śmierci iego przekonani, stali się łagodniejszymi. *Delfy*, pomylił się iednak w rachubie; wierzyciele bowiem postanowili, po przesłaniu im wykazów, podać skargę o podstępne bankructwo. Niedawno obwiniony stawał przed przysięgłymi. Po półgodzinnem naradzeniu, został iako winny podstępnego bankructwa, na 5cioletnie ciężkie prace i wystawianie pod pręgierzem skazany.—

DONIESIENIA.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

W skutek Reskryptu Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 24 b. m. Nr 294, podaie do wiadomości publicznej że w dniu 1 p. m. Sierpnia o godzinie 10 zrana na placu przy ulicy Mularskiej pod Nr 2713 odbędzie się powtorna licytacja na przedaż szczegółowo za gotowe pieniądze materjałów mularskich, stolarskich i ciesielskich tamże złożonych. Życzący sobie nabyć takowych materjałów zechcą się zgłosić w miejscu i czasie w skazanym. — **Warszawa dnia 25 Lipca 1827 r. – Radca Stanu Pre-**

zydent *Wojda.* — Sekretarz Jeneralny G. *Jakołkowski.*

Ludwik Szybiński Patron przy Trybunale Cywilnym Woiewództwa Mazowieckiego przeprowadził się z domu przy ulicy Freta Nr 263, do Domu W. Jędrzeiewicza przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 25.

Niżej podpisana uwiadomia Prześwietną publiczność, iż ma rożne rzeczy do sprzedania za najmierniejszą cenę; Kapelusze, Stroie Damskie, kwiaty, Porcelane i inne, rzeczy co się tyczy do ubiorów Damskich i Męzkich, uprasza przeświętą publiczność aby była na nią łaskawa. Mieszka pod Nr 370, w Sklepie Ubogich w domu Towarzy: Dobroczynności.
M. *Berezińska.*

Właściciel Fabryki Sukiennej w Zgierzu, w mieście Fabrycznem prowadzący znaczny handel z Rossją, w której wyrabia się w dość cienkich gatunkach Sukno, przytem zaopatrzona w jak najlepsze przędzalnie, apertury i folusz; przez słabość zdrowia, życzy przyiąć wspólnika obznajomionego z taką fabryką. Życzący wejść w podobne układy, raczy się zgłosić do tejże fabryki w Zgierzu, przy Rynku Nowego Miasta pod Nr 161 i 165, lub też w Warszawie do Właściciela zakładu fabrycznego pod Nr 2018 i 2020, przy ulicy Zyznej.

Ja niżej podpisana stawszy się właścicielką domu, wraz z wszelkiemi zabudowaniami w Mieście Pułtusku w Rynku pod Nr 92 położonego, podaie do publicznej wiadomości, że uregulowanie nowej hypoteki tegoż domu nastąpi dnia 2 Sierpnia r. b. w Sądzie Pokoiu Powiatu Pułtuskiego, a to stosownie do urzędowego obwieszczenia, w Monitorze Warszawskim z dnia 21 Maia r. b. Nr 75 zamieszczonego, i w tymże dniu po dopełnieniu warunków prawem przepisanych, przepisanie tytułu własności na moie Jmie nastąpi. — *Marjanna Aniela Zochowska.*

Niżej podpisany podaie do publicznej wiadomości, iako od Wysokiej Kommissji Rządowej Spraw Wewnę: i Policji, pod d. 11 Czerwca r. b. uzyskał *Patent Swobody* na wyłączne w Królestwie Polskiem, *wyrabianie poprawnego Aparatu do pędzenia wódki, własnego wynalazku.* Donosząc otem Szano: Publi: uwiadamia oraz osoby maiące zamiar zaprowadzenia w swych dobrach Aparatu poprawnego, iż obstalunki na takowe przyjmuią się u JP. *Simona* pod Nr 723 przy ulicy *Leszno* w Warszawie; albo też w *Załuskach* dobrach JW. Hr. *Stanisława Małachowskiego*, gdzie razem Aparat takowy iuż w ruchu będący widzieć można. — Maurycy *Löwenhardt* Dyr: Gor:

Podpisany mieszkaiący przy ulicy Alexandrji w domu zwanym *Zienteckich* Nro 2768 przy Domu Towarzystwa Przyiaciół nauk, maiąc upoważnienie od Kommissji Rząd: Wyz: Relig: i Oświe: Publi: do utrzymywania *Pensji* a razem i *Szkoły Wyższej płci męzkiej* w stolicy, którą iuż założywszy ma honor uwiadomić tak Rodziców iak i Opiekunów będących w chęci posyłania lub zupełnie ulokowania ze wszystkiem. — Jan Krystjan *Neimke.*

Podpisani wystawiwszy na imie Eljasza Rubinsztejna za Faktorem Hejma Rappoporta pod dniem 27 Kwietnia r. b. Wexel na złp. 1530, z terminem wypłaty trzech miesięcznej dnia 23 Kwietnia r. b. na którym to Wexlu Michał Piskorski iako ręczyciel iest podpisany, gdy iednakże waluty w gotowiznie nieotrzymałem i Wexel ten lubo podpisany zmuszony, podstępnie iednak iest uzyskany, o co proces wytoczony został, ostrzegam więc wszystkich kogo to dotyczeć może, aby wspomnionego wexlu pod żadnym względem nienabywali, gdyż sami sobie przypiszą winę, skoro ztąd na straty iakie narażonemi zostaną.
Piskorski. — *Kwieciński.*

Osoba wyieżdzaiąca w ciągu bieżącego tygodnia własnym poiazdem do Krakowa, życzy mieć towarzyska podróży na koszt wspólny. Bliższą wiadomość w Sklepie Franciszka Jana Koblera i Komp.

☞ W domu przy ulicy Leszno Nr 674, Appartament składaiący się z 9 Pokoi z dwoma Izbami dla służących, Spiżarnią, Kuchnią Angielską, Piwnicą, Drwalnią, Stajnią, Wozownią i Górą na skład Siana i Owsa; Także w Officynie dwa Pokoiki z obszerną Gora, iest do naięcia od Sgo Michała.

W dniu 29 m. b. to iest w Niedziele popołudniu przed godziną 5 zginął Piesek młody z gatunku Szpiców prawdziwych, 9 miesięcy maiacy, przy ulicy Bednarskiej przed Domem XX. Karmelitów, ktoby takowego znalazł lub wiedział onim raczy dać pod Nr 2690, przy ulicy Bednarskiej, za nagrodą.

TEATR. Jutro widowisko francuzkie na dochód Pani *Danżewil.*